

# Viruz, Pamiętaj, Jesteś Kimś (feat. Kobra & Bas T

Może nie odkryłem do czego służy \_\_  
Ale wiem że w słowach musi się prawda chować  
Że w modłach do Boga jest duchowa odnowa  
Bez względu kto cię ujął Budda, Biblia, czy Koran  
Co nas motywuje, to nasz obraz przedstawia  
I chociaż czasem \_\_ to z hukiem powala  
Czerpiemy naukę, by nie cierpieć na kolanach  
Kto tu jest skurw\* w końcu wyjdzie na jaw  
Z przytupem kierownik, co lekko odjechało  
Bo wiedziałeś kto z kim, łapiesz awans za anons  
Śrubujesz normy by wciąż zwiększać wydajność  
\_\_ zwolnij, i tak wciąż będzie mało  
Tania, robocza, to zawsze siła  
Być jak, widzisz robota, się nie zapominaj  
Bo knock-out to chwila, będziesz szlochał i lizał  
Swoje rany, system zmielił, masz kopa się zwijaj

Naprawdę jesteś kimś  
Ty i twoja rzeczywistość  
Jesteś tym kim chcesz być  
To prosta oczywistość  
Nie wstydz się marzeń swych  
One poprowadzą dobrze  
Drogą na góry szczyt,  
Życie nagrodzi cię szczerze

Jesteś kimś!!!